SB MAFFIJA, Doba hotelowa (Hotel Maffija 2)

Doba hotelowa trwa tu cały dzień
chcesz się zameldować ale brak już miejsc
winda towarowa - wiesz co wiozą w niej
coś dla mnie i dla niej
i dla Maffiji SBM
Doba hotelowa trwa tu cały dzień
chcesz się zameldować ale brak już miejsc
winda towarowa - wiesz co wiozą w niej
coś dla mnie i dla niej
i dla Maffiji SBM

kupiłem psa
pitbuliera
by bronił każdego mojego przyjaciela
kupiłem świat
i jutro sprzedam
zrobie se z niego tokena!
Budzę się w pałacu stoję na balkonie
I spokojnie patrzę na włości
Dobrze, że nie muszę jeździć do roboty do Niemiec
Tak jak Lewandowski

Lepiej robić dalej hitowe piosenki
A nie kręcić lewe aferki
Z Pedro spaliłem za dużo amnezji
Ale nie tracimy pamięci
My dogadujemy się na procenty
Nie mówię o kilku głębszych
Dla nas cały kompleks
Ty masz kompleksy
Coś ty taki zazdrosny

Lecimy na cztery studia
40 osób naku*wia non stop
Za pałacem leśna szkółka – hitów
Twoja wytwórnia ma dość
Twoja wytwórnia się tylko wydurnia
Nieźle
Niech trwa wiecznie
Hotelowa doba w SBM label

Doba hotelowa trwa tu cały dzień
Chcesz się zameldować, ale brak już miejsc
Winda towarowa, wiesz co wiozą w niej
Coś dla mnie i dla niej
I dla Maffiji SBM
Doba hotelowa trwa tu cały dzień
Chcesz się zameldować, ale brak już miejsc
Winda towarowa, wiesz co wiozą w niej
Coś dla mnie i dla niej
I dla Maffiji

Kiedy wchodzi gang
Daj to ku*wa na pi*de
Mówią na mnie tutaj Sołtys
No bo ruc*am nagminnie
I choć jestem skromny
To mówię co myślę
Nie było chuja we wsi
Więc przyszłem

To pierwszy hotel
Z którego nas nie wypie*oli ochrona
Je*ie mnie ile trwa doba

Bo jestem ciągle na nogach
Jakbym tu, ku*wa, pracował
Tu prywatny kucharz
U ciebie gotuje żona
Zupa jak zwykle za słona
A może powiesz jej by wpadła do nas?
Damy przepis na hot-doga

Pod-pod-pałacem kawaleria
Ze mną trzy tysiące koni
To tylko trzy samochody
Żaden nie jest pożyczony

SBM i 2115
To już nie Maffija i gang
To wszystko, czego ona chce

Doba hotelowa trwa tu cały dzień
Chcesz się zameldować, ale brak już miejsc
Winda towarowa, wiesz co wiozą w niej
Coś dla mnie i dla niej
I dla Maffiji SBM
Doba hotelowa trwa tu cały dzień
Chcesz się zameldować, ale brak już miejsc
Winda towarowa, wiesz co wiozą w niej
Coś dla mnie i dla niej
I dla Maffiji

Jesteśmy najlepsi w tym kraju i gadamy o tym otwarcie
Pokazujemy, że da się, a ty myślisz, że to o hajsie (ja pie*dolę)
Mamy do siebie szacunek, bo mamy do siebie szacunek zawsze
Ty trumnę brata byś wziął na fakturę, ku*wa klaunie
Ej, powiem ci tak
Znam Hansa Zimmera
To jest mój brat
Znam producenta i rapera
Scenarzystę, reżysera
Ghostwritera i modela
Bo dobrze się znam

Śmierć ma tu związane ręce
Czeka na mój telefon, że jestem
Gotów
Z diabłem się śmiejemy w piekle
A hieny się patrzą na moje szczęście
Z boku
Ja ci nie muszę siadać jak stoję dumny
Robię to dla moich ludzi i mojej wytwórni
I pie*dolę zawistne kurwy